

Chwycił za gardło

Zajrzał w oczy

Posłał tchnienie spływające ciarkami w dół po kręgosłupie

Zabrał tlen z powietrza

Podniósł ciśnienie we krwi aż zahuczało w głowie

Prawie doprowadził do nieprzytomności

Zatrzymał krzyk gdzieś głęboko

na samą myśl, że mogłabym Cię stracić

Czuję na czole pocałunek wiary

Zaciskam powieki nie pozwalając na zwątpienie

Wyznaję swoje przywiązanie i miłość będąc przy Tobie

Wkładam wieniec nadziei na głowę szykując się do starcia

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

GoldKate, dodano 07.12.2017 07:56

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.